

Sygn. akt I C 299/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: S S.R. Kinga Grzegorzcyk

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Miller

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę 11289,08 złotych

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. K. kwotę 11289,08 (jedenaście tysięcy dwieście osiemdziesiąt dziewięć 08/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. K. kwotę 2305 (dwa tysiące trzysta pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 997,07 (dziewięćset dziewięćdziesiąt siedem 07/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 299/15

UZASADNIENIE

W dniu 31 marca 2015 r. M. K. wystąpił przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. z pozwem o zapłatę kwoty 5757,29 zł tytułem częściowego odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podniósł, że w dniu 7 grudnia 2014 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzony został samochód powoda marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Strona pozwana nie uznała swojej odpowiedzialności i odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania.

[pozew k.2-3 odwr.]

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pełnomocnik ubezpieczyciela zakwestionował, aby do uszkodzeń w pojeździe powoda doszło w deklarowanych przez niego okolicznościach, a zatem, aby strona pozwana ponosiła odpowiedzialność za skutki domniemanego zdarzenia z dnia 7 grudnia 2014 r.

[odpowiedź na pozew k.29-31]

W piśmie procesowym z dnia 20 grudnia 2015 r. pełnomocnik strony pozwanej oświadczył, że nie kwestionuje wysokości dochodzonego roszczenia. Kwestionował natomiast w dalszym ciągu zasadę odpowiedzialności ubezpieczyciela.

[pismo k.104-104 odwrt.]

W piśmie procesowym z dnia 13 lutego 2017 r. pełnomocnik powoda rozszerzył żądanie pozwu do kwoty 11289,08 zł. Odpis pisma został doręczony pełnomocnikowi strony pozwanej w dniu 16 marca 2017 r.

[pismo k.234, potwierdzenie odbioru k.243]

W piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2017 r. pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w rozszerzonym zakresie i podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

[pismo k.247]

W toku postępowania, w dniu 1 grudnia 2015 r., zmianie uległa nazwa strony pozwanej z (...) Towarzystwo (...) na A. (...) Towarzystwo (...).

[odpis pełny z KRS k.91-94 odwrt.]

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 grudnia 2014 r., około północy, na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) w Ł. doszło do zdarzenia drogowego z udziałem pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez J. W., stanowiącym własność powoda, i samochodem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez W. P. i stanowiącym wówczas jego własność. W. P., wyjeżdżając z ul. (...) i zamierzając skrócić w ul. (...), nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi powoda, jadącego ul. (...) w kierunku ul. (...) w Ł., czym doprowadził do zderzenia się pojazdów. Samochód powoda swoim przednim prawym narożnikiem nadwozia uderzył w rejon przedniego lewego koła samochodu marki O. (...).

[dowód: zeznania świadków: Ł. K. k. 63-65, J. W. k.96-97 i R. S. k.98-99, zeznania powoda e-protokół 00:02:52-00:07:14 CD k.253 w zw. z k.62]

Tuż przed zdarzeniem za samochodem marki V. (...) jechał samochód kierowany przez R. S., który był kierowcą w tej samej korporacji taksówkarskiej, co syn powoda - Ł. K.. R. S. widział kolizję i zatrzymał swoje auto w okolicach miejsca zdarzenia. J. W. zaraz po kolizji zadzwonił do Ł. K., informując go o zdarzeniu i prosząc, aby przyjechał i zobaczył szkodę.

[dowód: zeznania świadka J. W. k.96-97]

Syn powoda przyjechał na miejsce zdarzenia z dwoma kolegami z korporacji taksówkarskiej, którzy pomogli usunąć samochód marki O. (...) na pobocze jezdni. Nikt nie wezwał Policji.

[dowód: zeznania świadków: J. W. k.96-97, R. S. k.98-99 i W. P. k.124-125, zeznania powoda e-protokół 00:02:52-00:07:14 CD k.253 w zw. z k.62]

W. P. przyznał się do spowodowania kolizji z samochodem powoda i sporządził na tę okoliczność pisemne oświadczenie.

[dowód: oświadczenie k.16-17, zeznania świadków: R. S. k.98-99 i W. P. k.124-125, zeznania powoda e-protokół 00:02:52-00:07:14 CD k.253 w zw. z k.62]

W dniu zdarzenia była mgła. Nawierzchnia jezdni była mokra.

[dowód: zeznania świadków: Ł. K. k.63-65, R. S. k. 98-99 i W. P. k.124-125]

Poza wypadkiem z dnia 7 grudnia 2014 r. samochód powoda nie uczestniczył w innych kolizjach drogowych. Po tym zdarzeniu, poza wymianą lampy, powód nie naprawił przedmiotowego pojazdu.

[dowód: zeznania powoda e-protokół 00:02:52-00:07:14 CD k.253 w zw. z k.62]

Charakter, rozmiar i umiejscowienie uszkodzeń w przedniej prawej części nadwozia samochodu powoda nie wyklucza kontaktu tego pojazdu z samochodem o cechach geometrycznych pojazdu O. (...) rok produkcji 2003 w sposób i okolicznościach deklarowanych przez kierujących pojazdami. Uzasadniony koszt naprawy samochodu powoda po kontakcie z samochodem marki O. (...) przy zastosowaniu części oryginalnych wyniósł 11289,08 zł, a przy zastosowaniu części innych, aniżeli posiadające akceptację producentów pojazdów - 9544,12 zł. Wartość pojazdu marki V. (...) w dniu 7 grudnia 2014 r. w stanie nieuszkodzonym wynosiła 12000 zł brutto, zaś w stanie uszkodzonym - 6300 zł brutto.

[dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych k.139-165, pisemne opinie uzupełniających biegłego sądowego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych k.181-190 i 202-232]

W. P. po przedmiotowym wypadku sprzedał swój samochód osobie, która powiedziała mu, że zdemontuje go na części.

[dowód: zeznania świadka W. P. k.124-125]

W. P. w dniu zdarzenia, tj. 7 grudnia 2014 r., był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

[okoliczność bezsporna]

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej w dniu 11 grudnia 2014 r. Decyzją z dnia 19 stycznia 2015 r. ubezpieczyciel odmówił uznania swojej odpowiedzialności za skutki przedmiotowego zdarzenia i wypłaty odszkodowania, podnosząc, że uszkodzenia pojazdu powoda nie mogły powstać w wyniku zdarzenia z dnia 7 grudnia 2014 r.

[okoliczność bezsporna]

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził od strony pozwanej odszkodowania w wysokości 11289,08 zł w związku ze szkodą, jakiej powód doznał w pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Strona pozwana kwestionowała zasadę swojej odpowiedzialności, albowiem z opinii sporządzonej na jej zlecenie przez prywatnego rzeczoznawcę w toku postępowania likwidacyjnego wynikało, że uszkodzenia w pojeździe powoda nie mogły powstać w okolicznościach wskazywanych przez powoda.

Podstawę prawną roszczenia stanowi przepis art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający, przy czym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Zgodnie z art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Powrót do zasad ogólnych oznacza przede wszystkim ukształtowanie odpowiedzialności na zasadzie winy kierującego pojazdem sformułowanej w przepisie art. 415 k.c. Ze względu jednak na fakt, iż ustawodawca polski wprowadził

obowiązkowe ubezpieczenie komunikacyjne, odpowiedzialność za posiadacza mechanicznego środka komunikacji przejmuje ubezpieczyciel. Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 ze zm.) osoba poszkodowana w wypadku ma prawo dochodzenia roszczenia odszkodowawczego bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Nadto, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz pojazdu lub kierujący jest zobowiązany – na podstawie prawa – do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest m. in. utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 cyt. ustawy).

Spór między stronami dotyczył tego, czy do uszkodzeń samochodu powoda marki V. (...) nr rej. (...) doszło w wyniku wypadku w dniu 7 grudnia 2014 r. czyli w okolicznościach, jakie wskazywał powód.

Zgodnie z opinią biegłego sądowego wydającego opinię w niniejszej sprawie charakter, rozmiar i umiejscowienie uszkodzeń w przedniej prawej części nadwozia samochodu powoda nie wykluczają kontaktu tego pojazdu z samochodem o cechach geometrycznych pojazdu O. (...) rok produkcji 2003 w sposób i okolicznościach deklarowanych przez kierujących pojazdami. Biegły wskazał, że z dokumentacji fotograficznej sporządzonej przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego wynika, że na samochodzie powoda w przedniej prawej części nadwozia znajduje się łukowy ślad o przebiegu zbliżonym do pionowego oraz poziome ślady tarcia na prawej części nakładki zderzaka przedniego. Ślady takie wskazują, że ta część samochodu powoda miała kontakt z przeszkodą, co do której nie można wykluczyć, że przemieszczała się z niewielką prędkością, poprzecznie (lub skośnie) do jego toru ruchu. Tego typu kontakt pojazdów nie musiał powodować rozbicia osłony lustra reflektora, a jedynie wbicie całego reflektora w elementy wzmocnienia czołowego samochodu marki V.. Charakter zarysowań wskazuje na to, że przeszkoda je powodująca nie posiadała nierównej lub nierównej - „chropowatej” (jak np. w przypadku betonu) powierzchni - mógł więc to być np. błotnik przedni pojazdu marki O. (...) lub jego nakładka zderzaka. Pojazd marki V. (...), uderzając w koło, musiał następnie przesunąć się w kierunku przodu pojazdu O. (...), czemu mógł pomagać częściowy obrót nadwozia pojazdu O. (...). Zakres tego obrotu musiał wynikać z prędkości pojazdu V. (...). Analiza korelacji uszkodzeń występujących na samochodzie V. (...) przy braku dokumentacji fotograficznej, obrazującej uszkodzenia na samochodzie O. (...), opierała się na porównaniu cech geometrycznych pojazdu takiego samego typu i modelu, jak przedmiotowy samochód marki O. (...). Nie można więc wykluczyć, że również uszkodzenia tablicy rejestracyjnej i listew zderzaka nad miejscem deformacji tej tablicy mogły powstać od elementów nadwozia samochodu O. (...) w chwili pierwszego uderzenia w koło. Deformacje te mieszczą się geometrycznie w wymiarach przodu nadwozia samochodu O. (...), uwzględniając łukowy ślad deformacji na zderzaku samochodu V. (...) od krawędzi obręczy koła. Biegły wskazał, że w sprawie istotne znaczenie miał demontaż nakładki zderzaka, albowiem ujawnione wówczas zostały uszkodzenia pominięte przez pracownika strony pozwanej. Samochody marki V. słyną z dbałości ich konstruktorów o bezpieczeństwo kierowcy i pasażerów, dlatego zewnętrznie (organoleptycznie) niektóre uszkodzenia wydawały się niewielkie co do zakresu i sił je powodujących, ale dopiero pod nakładką zderzaka widoczne były skutki typowego rozpraszania energii zderzenia. Biegły wskazał, że również okoliczności zdarzenia takie jak miejsce, deklarowane i możliwe w tym miejscu kierunki ruchu, jak i sposoby poruszania się pojazdów, wynikające z układu jezdni, dają podstawę do twierdzenia, że do przedmiotowego zdarzenia mogło dojść w sposób i okolicznościach, jakie wskazywali jego uczestnicy. Biegły podkreślił, że w aktach sprawy nie było dokumentów czy informacji, które z punktu widzenia techniki samochodowej przeczyłyby wynikom powyższych analiz. W sprawie brak jest dowodów, aby stwierdzone - nawet zewnętrznie - uszkodzenia na samochodzie marki V. w strefie możliwego kontaktu z samochodem marki O. (...) powstały wcześniej, w innych okolicznościach, np. w innych zdarzeniach drogowych, w których pojazd ten mógłby uczestniczyć.

Opinia biegłego sądowego nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Strona pozwana ani jej pełnomocnik nie przedstawili żadnego dowodu przeciwnego, który podważyłby wiarygodność opinii biegłego sądowego. W szczególności strona pozwana nie wykazała, że uszkodzenia samochodu V. (...) nie mogły powstać w wyniku zderzenia z samochodem O. (...). Załączona do odpowiedzi na pozew kserokopia opinii technicznej z dnia 29 grudnia 2014 r., sporządzona przez prywatnego rzeczoznawcę, a zakwestionowana przez powoda, jest jedynie dokumentem

prywatnym, stanowiącym zgodnie z art. 245 k.p.c. jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie.

W świetle art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, odpowiedzialnością ubezpieczyciela co do zasady rządzą reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem, w tym ogólne przepisy o wynagrodzeniu szkody (zwłaszcza art. 361-363 k.c.). Jednakże wyłącznym sposobem naprawienia szkody na podstawie odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest odszkodowanie pieniężne. Dla spełnienia swej roli wysokość odszkodowania powinna pokrywać wszelkie celowe i uzasadnione ekonomicznie wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Do wydatków spełniających te kryteria zaliczone zostały koszty nowych części zamiennych, niezbędnych do naprawy pojazdu (tak m. in. Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 12.04.2012 r., III CZP 80/11, publ. OSNC 2012/10/112).

Dla rozstrzygnięcia sprawy niezbędnym było zatem ustalenie ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W tym zakresie Sąd oparł się w całości na opinii biegłego sądowego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych, która nie była ostatecznie kwestionowana przez żadną ze stron.

Zgodnie z treścią opinii biegłego sądowego koszt naprawy pojazdu powoda przy wykorzystaniu części oryginalnych z logo producenta wyniósł 11289,08 zł, zaś przy wykorzystaniu części innych, aniżeli posiadające akceptację producentów pojazdów - 9544,12 zł.

Biegły w swojej opinii wskazał, że brak jest dowodów na to, że naprawa z użyciem „alternatywnych” części odtworzy wszystkie cechy techniczne pojazdu, np. związane z działaniem systemów bezpieczeństwa biernego tak naprawionego pojazdu. W realiach rynkowych handlu pojazdami używanymi każda naprawa blacharsko-lakiernicza powoduje obniżenie jego wartości rynkowej - pojazd jest niżej ceniony, niż porównywalny bez śladów naprawy. W przypadku ujawnienia naprawy z użyciem części o jakości niepotwierdzonej przez producenta, co zwykle wiąże się z dopasowywaniem i szpachlowaniem, cena transakcji jest znacznie niższa.

Sąd miał na uwadze, że przepis art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. przewidują zasadę pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (tak m. in. SN w uchwałach z 15.11.2001, III CZP 68/01, OSP z 2002 r., z. 7-8, poz. 103 i z 21.03.2003 r., III CZP 6/03, OSNC z 2004 r., z.1, poz. 4 oraz wyroku z 8.09.2004 r., IV CK 672/03, Lex nr 146324). Odszkodowanie ma charakter kompensacyjny, a zatem ma przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, przy czym nie może być ono wyższe, aniżeli faktycznie poniesiona szkoda. Zasada pełnej kompensaty szkody, obowiązująca w polskim prawie cywilnym, zakłada wyrównanie powstałej różnicy między obecnym stanem majątkowym uprawnionego, a stanem hipotetycznym, który istniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę. Powyższe oznacza, że ubezpieczyciel w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewni przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości, a zatem pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim samym stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli uszkodzonej części nie można naprawić, to należy ją wymienić na nową. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, skoro bowiem chodzi o przywrócenie do stanu poprzedniego pojazdu jako całości, to nie ma co do zasady znaczenia, że w miejsce części starych wmontowano części nowe (tak m. in. SN w postanowieniu z 20.06.2012 r., III CZP 85/11, Lex nr 1289199). Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia, jakim kosztem poszkodowany faktycznie dokonał naprawy rzeczy i czy to w ogóle uczynił albo zamierza uczynić. Niezależnie zatem od tego, czy poszkodowany naprawił uszkodzony w wyniku wypadku pojazd, należy mu się odszkodowanie ustalone według zasad art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c., co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia opisanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej – kosztom przywrócenia pojazdowi jego stanu sprzed wypadku.

W rozpoznawanej sprawie, w ocenie Sądu, poszkodowanemu przysługuje uprawnienie do skorzystania z oryginalnych, nowych części zamiennych dostępnych w sieci dealerskiej, a zatem z logo producenta. Przy określaniu bowiem

uzasadnionych kosztów naprawy, o ile ich użycie jest niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy albo gdy ich zastosowanie nie prowadzi do zwiększania wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed powstania szkody, w rachubę wchodzi części nowe i oryginalne, tj. pochodzące od producenta pojazdu. (tak m. in. SN w wyroku z 20.11.1970 r., II CR 425/72 i uchwale z 12.04.2012 r., III CZP 80/11).

Reasumując, Sąd uznał, że w niniejszej sprawie istnieją podstawy do zastosowania przy naprawie uszkodzeń samochodu powoda powstałych na skutek wypadku z dnia 7 grudnia 2014 r. części oryginalnych, pochodzących od producenta pojazdu, albowiem tylko przy zastosowaniu tego rodzaju części można będzie przyjąć, że szkoda zostanie w całości naprawiona. Koszty takiej naprawy, zgodnie z niekwestionowaną opinią biegłego sądowego wydaną w toku niniejszego procesu, wynoszą 11289,08 zł, przy czym strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego odmówiła powodowi w ogóle wypłaty odszkodowania.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Zgodnie z treścią art. 817 § 1 i 2 k.c. w przypadku braku odmiennych ustaleń zakład ubezpieczeń zobowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W rozpoznawanej sprawie szkoda została zgłoszona stronie pozwanej w dniu 11 grudnia 2014 r., a zatem należne odszkodowanie winno być wypłacone najpóźniej do dnia 10 stycznia 2015 r. Powód dochodził jednak odsetek ustawowych z tego tytułu od dnia 30 stycznia 2015 r. Wobec tego, że strona pozwana nie wypłaciła należnego odszkodowania, to na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. powodowi należą się odsetki zgodnie z jego żądaniem, tj. od dnia 30 stycznia 2015 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 11289,08 zł tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów naprawy pojazdu z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu w punkcie 2 wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.c., statuującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Powód wygrał proces w całości, a zatem strona pozwana zobowiązana jest do zwrotu kosztów procesu w wysokości 2305 zł, na którą to kwotę składają się: opłata sądowa od pozwu – 288 zł, wydatkowana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł i koszty zastępstwa procesowego – 1200 zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. - tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

W toku procesu Skarb Państwa wydatkował tymczasowo ze swoich funduszy łącznie kwotę 997,07 zł (770,07 zł - wynagrodzenie biegłego sądowego i 227 zł - opłata sądowa od rozszerzonej części powództwa). W związku z powyższym, na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.) i art. 98 § 1 i 3, Sąd w pkt 3 wyroku nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sadu Rejonowego dla Łodzi–Widzewa w Łodzi powyższą kwotę.